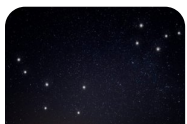


Serce z rysą – Marek Dyjak & Wojtek Cugowski

Hej dziewczyno serce moje z rysą Wisłą
Co tu robisz w tym hotelu Wielki Świat
Popatrz gość co ci dozgonną miłość wyznał
Chwilę potem już błazeńską czapkę wdział
Hej dziewczyno serce moje z rysą Wisłą
Jeśli jeszcze sama sobie dziwisz się
Założ proszę ten niemodny kusy płaszczyk
On do domu drogę zna, do ciebie też
Tutaj karmi Cię i poi własne ciało
I pozłótkę na duszyczkę dla mnie masz
Lecz gdy noc uniesie brwi, kiedy w oczy
Zajrzy świt
Nawet wzrokiem Cię nie odprowadzi nikt
Ja do Ciebie chciałem wreszcie nic nie mówić
Chciałem iść do Ciebie bez bukietu słów
Chciałem widzieć wreszcie tylko oczy oczu
Dłonie dłoni, włosy włosów, usta ust
A kamyki Twoje, szkiełka i paciorki
Które z dłoni upuściłaś wtedy tam
Pozwól, że pozbieram i prześle Ci
"poste restante"
Lecz to wszystko na co jeszcze dziś mnie stać
A kamyki Twoje, szkiełka i paciorki
Które z dłoni upuściłaś wtedy tam
Pozwól, że pozbieram i prześle Ci
"poste restante"
Lecz to wszystko na co jeszcze dziś mnie stać
A kamyki Twoje, szkiełka i paciorki
Które z dłoni upuściłaś wtedy tam
Pozwól, że pozbieram i prześle Ci
"poste restante"
Lecz to wszystko na co jeszcze dziś mnie stać





Copyright © 2014 Pearson Education, Inc.